



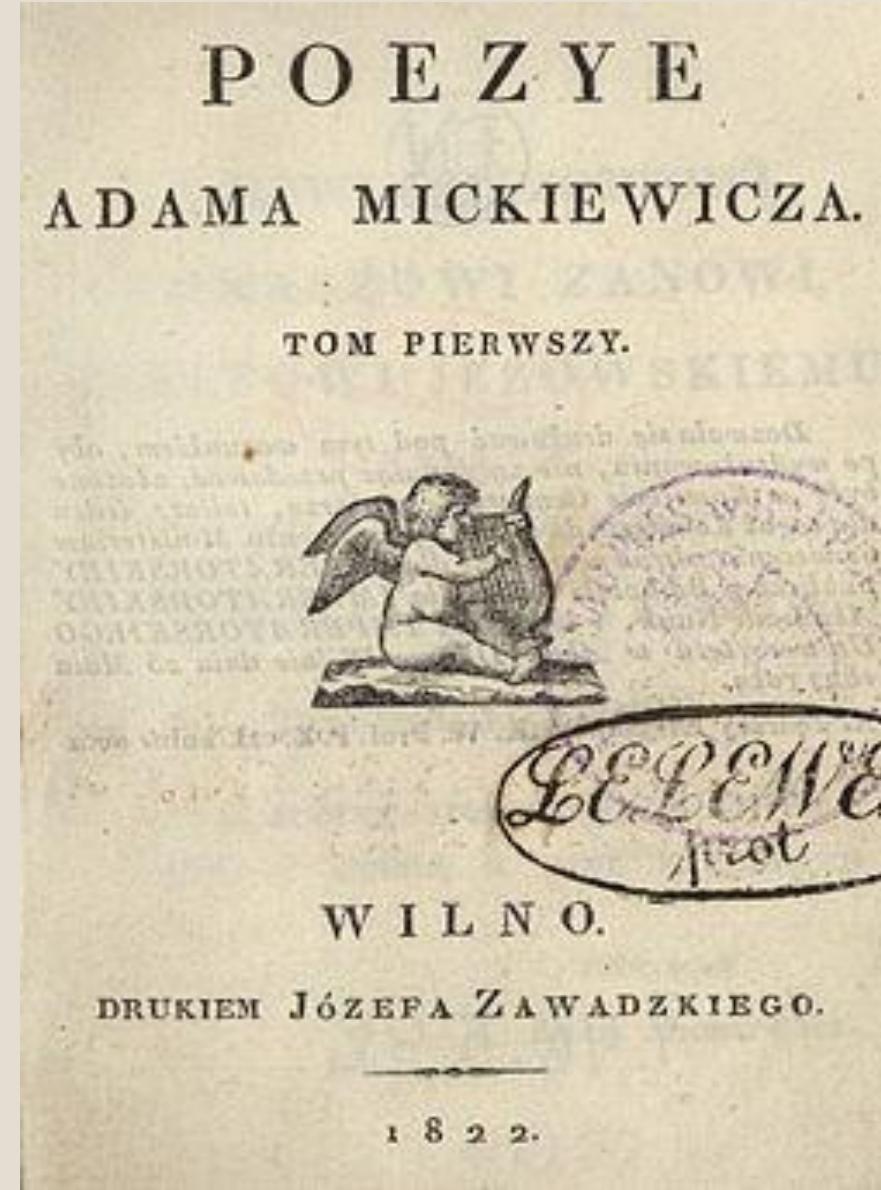
SPOŁECZNICZKA Z ARTYSTYCZNĄ DUSZĄ

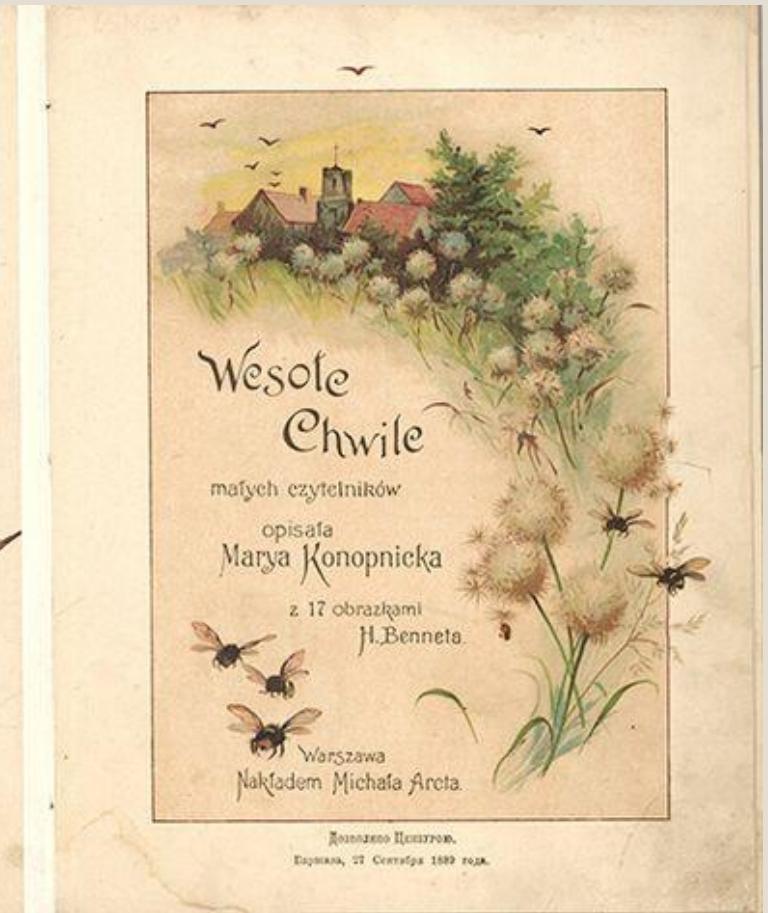
„WESOŁE CHWILE” Z MARIĄ KONOPNICKĄ

Ignacy Łukasiewicz, Maria Konopnicka, Maria Grzegorzewska, Wanda Rutkiewicz,
Józef Mackiewicz, Józef Wybicki oraz Romantyzm Polski patronują rokowi 2022.

Patroni roku 2022



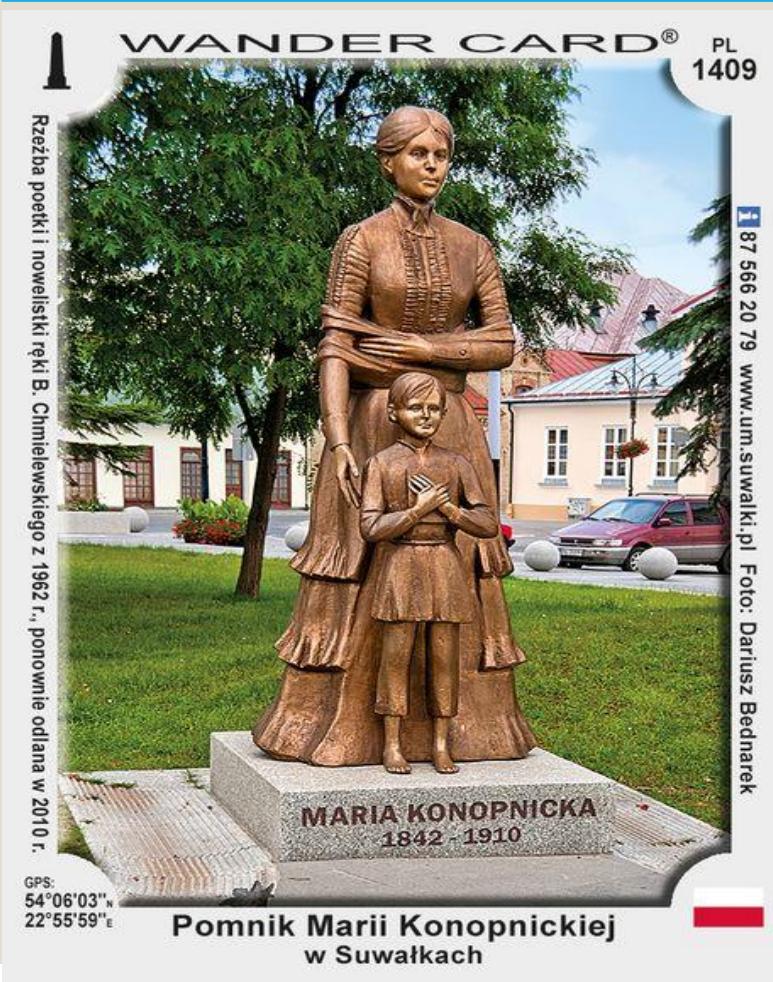




„Zosia i jej mopsy”
**Nie wiem z jakiego przypadku
Wzięła Zosia mopsy w spadku.
Odtąd niema nic dla Zosi, tylko mopsy.
To je nosi, To je goni, to zabawia,
To je na dwóch łapkach stawia...**

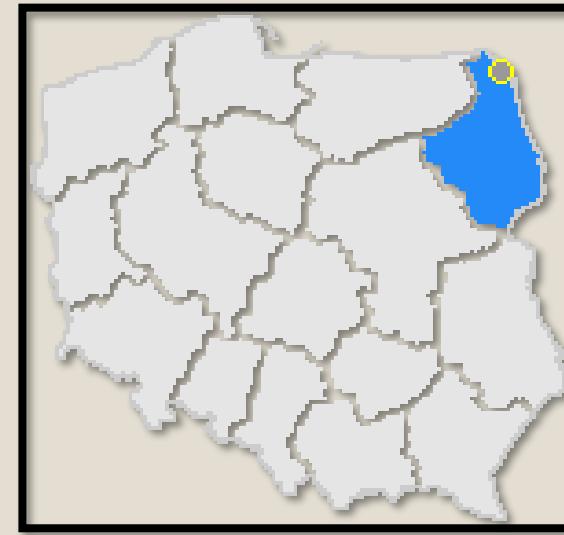
Elementy biografii

Maria Stanisława Konopnicka urodziła się 23 maja 1842 roku w Suwałkach. Była córką Józefa Wasiłowskiego, urzędnika sądowego i Scholastyki z Turskich. Jej rodzice w 1841 roku zamieszkali w Suwałkach, w domu przy dzisiejszej ul. Tadeusza Kościuszki 31 (wówczas Petersburskiej 200).



<https://mk.muzeum.suwalki.pl/wirtualny-spacer/>

<https://www.youtube.com/watch?v=oHDzzW1qwUg>



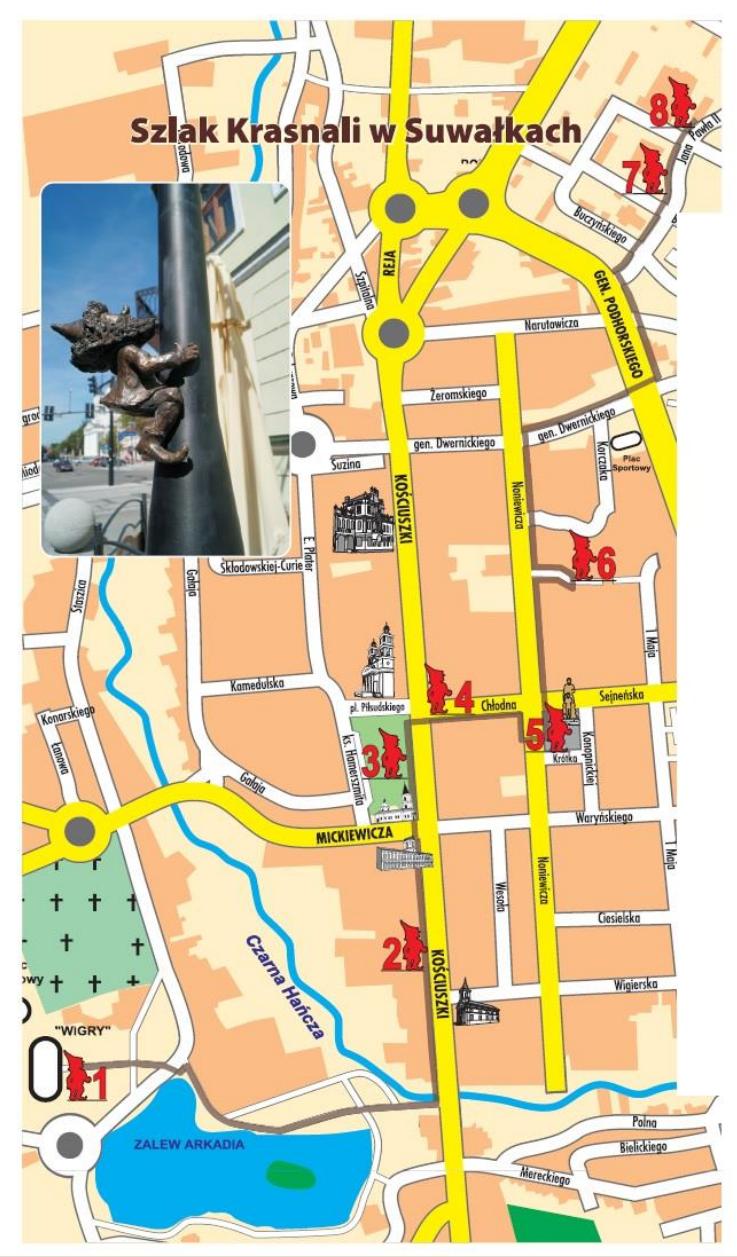
W Suwałkach utworzony został szlak turystyczny im. Marii Konopnickiej „Krasnoludki są na świecie”.

<https://www.youtube.com/watch?v=o8Mrcn6UAXA>

<https://www.youtube.com/watch?v=pHu1bemxPic>

**„Czy to bajka, czy nie bajka
Mówcie sobie, co tam chcecie
A ja przecież wam powiadam
Krasnoludki są na świecie!”**





W 1849 roku, kiedy Maria miała siedem lat, Wasiłowscy przenieśli się do Kalisza i zamieszkali na Warszawskim Przedmieściu, w mieszkaniu na parterze pałacu Puchalskich. Matka Marii zmarła w 1854 roku i została pochowana na Cmentarzu Miejskim w Kaliszu. Pan Józef Wasiłowski, znawca i miłośnik literatury pięknej, wychowywał córki w tradycji chrześcijańskiej, bez kobiecego wpływu. Atmosfera powagi, żarliwego patriotyzmu i surowych nauk moralnych miała duży wpływ na Marię.



Miastu Kalisz poświęciła Konopnicka kilka utworów m.in. „Kaliszowi” i „Memu miastu”.

**„Wychowałeś ty mnie, grodzie,
Na swym chlebie, na swej wodzie,
Na tym chlebie z piołunami,
Na tej wodzie z memi łzami.**

**Wychowałeś ty mnie twardo,
Z myślą smętną, z duszą hardą,
Z carem w piersi, z łzą w żrenicy,
Na zadumie, na tęsknicy...”**



W latach 1855–1856 uczyła się z siostrą na pensji sióstr sakramentek w Warszawie i tam poznała Elizę Pawłowską (po mężu Orzeszkową). Przyjaźń ich, scementowana wspólnymi zainteresowaniami literackimi, przetrwała całe życie Marii. Brat Marii, student politechniki w Liège Jan Wasiłowski, poległ w powstaniu styczniowym, w bitwie pod Krzywosądzem.

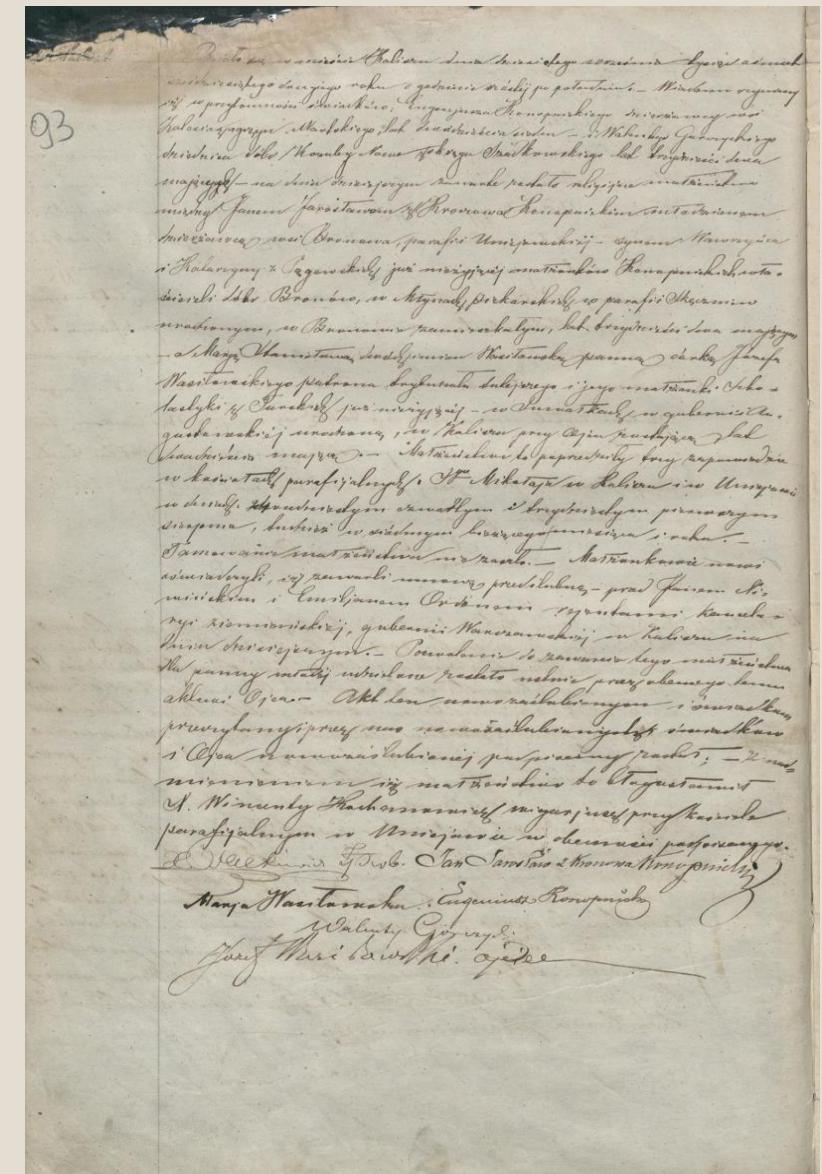


Eliza Orzeszkowa



Maria Konopnicka

We wrześniu 1862 roku w kaliskim kościele św. Mikołaja Biskupa Maria Wasiłowska poślubiła dość zamożnego ziemianina Jarosława Konopnickiego herbu Jastrzębiec, starszego od niej o 12 lat.



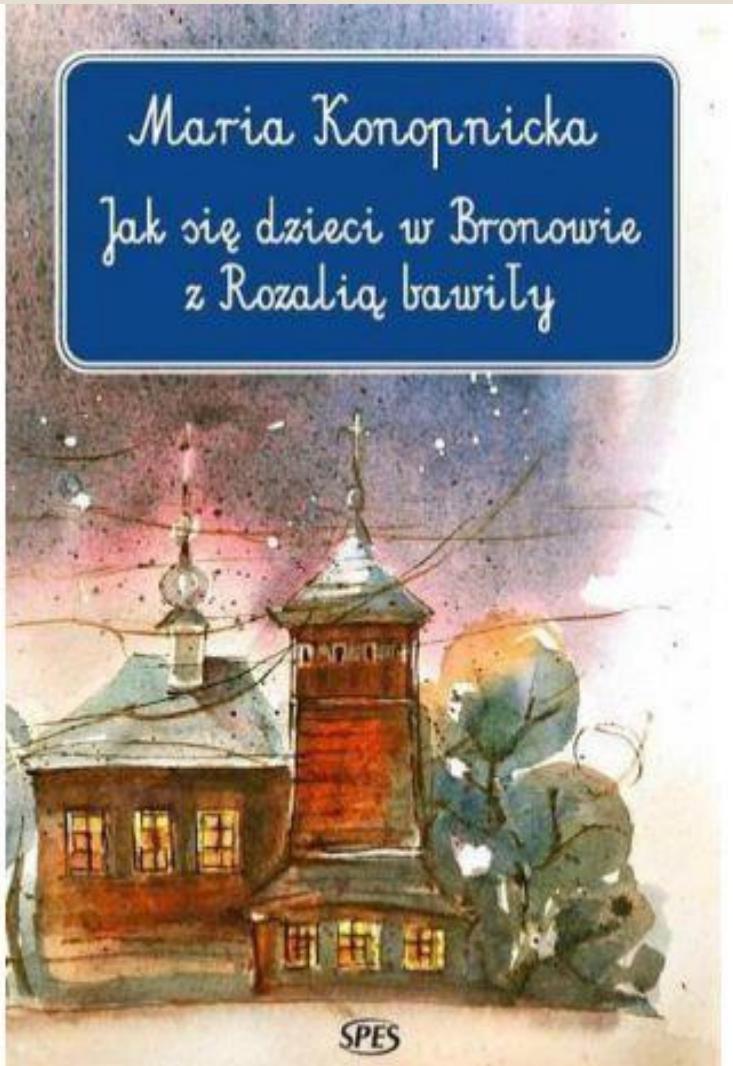
Po ślubie Konopniccy zamieszkali w Bronowie, a następnie w Gusinie, wsiach wchodzących w skład pokaźnego, ale zaniedbanego majątku męża. Pod koniec 1863 i na początku 1864 roku pomieszkiwali w Wiedniu i Dreźnie. W czasie dziesięciu lat małżeństwa Maria urodziła ośmioro dzieci - Władysław i Stefan zmarli zaraz po urodzeniu , Tadeusz (ur. 1 czerwca 1863, zm. 1891), Zofia (ur. 1866), Stanisław (ur. 1867), Jan (ur. 1868), Helena (ur. 1870) i najmłodsza Laura (ur. 1872).



Dwór Konopnickich w Gusinie – stan obecny



Konopniccy – fotografia rodzinna



„Ale chłopcy nie pozwalali Rozalii śpiewać tylko dla Helci. Każdy z nich miał swoją ulubioną piosenkę, o którą się upominał u niani. Dla Tadzia musiała Rozalia śpiewać piosenkę, która się tak zaczyna:
*Wezmę ja mundur, wezmę ja mundur,
Szablę przypaszę,*
*Pójdę do dziewczyny, pójdę do jedynej,
Tam się ucieszę.*
*Wyszła dziewczyna, wyszła jedyna,
Jak różany kwiat,*
*Rączki załamane, oczy zapłakane,
Zmienił się jej świat.*
A dla Janka — to znowu tę:

*Chciało się Zosi jagódek,
Kupić ich za co nie miała;
Jasio miał pełen ogródek,
Ale go prosić nie śmiała.”*

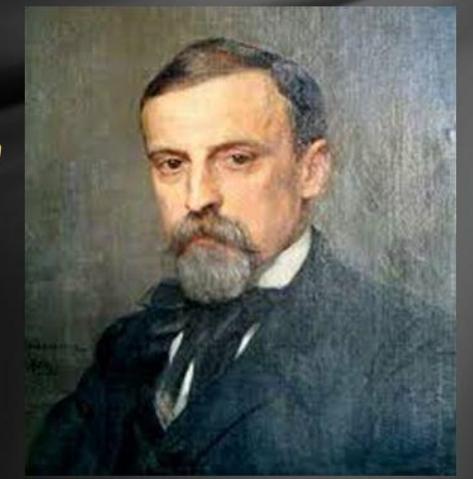
Konopnicka nie mogła znieść ograniczeń, jakie narzucał jej mąż. Nie chciała być na jego utrzymaniu i nie odpowiadała jej rola gospodyni domowej. Jarosławowi nie podobały się literackie zainteresowania żony, która zadebiutowała i zaczęła pisać właśnie w czasie ich małżeństwa. W 1872 roku sprzedano majątek w Bronowie i rodzina Konopnickich przeniosła się do Gusina.

Pójdz, pójdz ze mną w gó r tych ciszę,
W chłód tych zdrojów, w cień tych lasów:
Będziemy śpiewać stare pieśni,
Stare pieśni dawnych czasów!

— Ho! ho! — Echo z wiatrem leci...
Na swobodzie, w leśnej głuszy
Pieśń zajmuje się płomieniem
I wybucha z głębi duszy.

Precz mi z pieśnią tą majową,
Ze słowiczą a miłosną!
Dla szczęśliwych tylko wiosna,
Dla szczęśliwych kwiaty wiosną...

"Cóż to za śliczny wiersz zatytułowany 'W górach'! Zacząłem go czytać z lekceważeniem, jak wszystkie takie ulotne poezyjki, a skończyłem zachwycony. Pod wierszem znalazłem napis: Maria Konopnicka. Nie znam tej poetki(...) W każdym razie ta pani czy panna, ma prawdziwy talent..."



W Gusinie powstał poemat „W górach”, który przychylnie zrecenzował Henryk Sienkiewicz, dzięki czemu poetka uwierzyła w swój talent i postanowiła sama zadbać o dzieci i siebie.

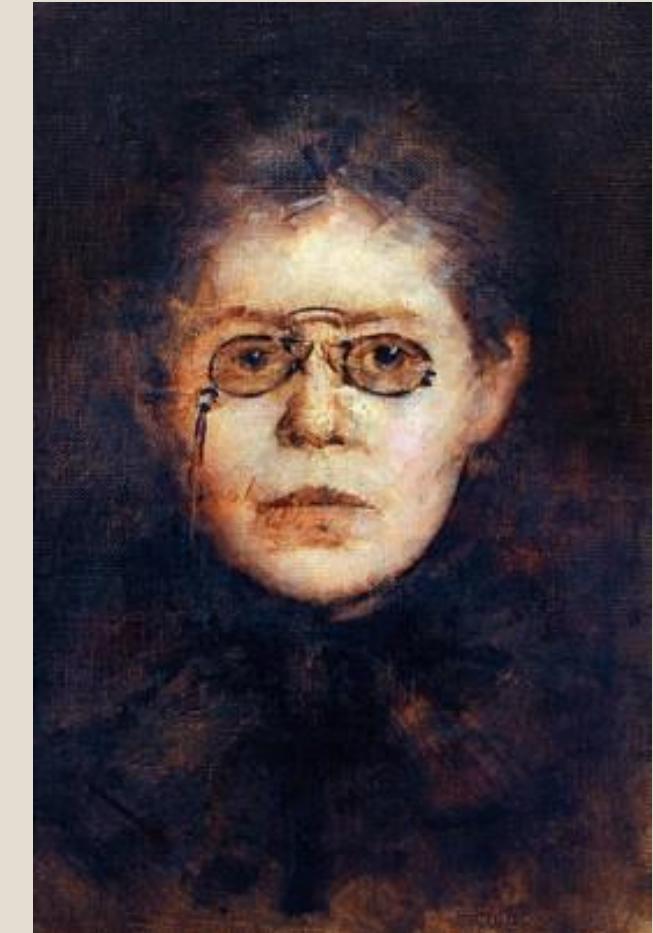
W 1876 roku poetka rozstała się z mężem, opuściła Guszin i przeniosła się z dziećmi do Warszawy.

Mieszkała tam do 1890 roku. Początkowo pracowała jako korepetytorka. Angażowała się w konspiracyjne i jawne akcje społeczne. W 1882 roku odbyła podróż do Austrii i Włoch. Była w Czechach. Gdy najmłodsza córka została posłana do szkoły, wyprowadziła się ze stolicy. Od tego czasu dzieci odwiedzała, wspomagała finansowo i korespondowała z nimi, ale czas wykorzystywała na swój rozwój osobisty i podróże. Była w Wenecji, Zakopanem, Monachium czy Krakowie.



Pomnik Marii Konopnickiej w warszawskim Ogrodzie Saskim

W tym czasie życie osobiste poetki szokowało, a jej nazwisko łączone z wieloma mężczyznami, m.in. młodszym o 17 lat dziennikarzem Janem Gadowskim. Jeden z adoratorów, filozof i historyk Maksymilian Gumplowicz potraktował odrzucenie wyjątkowo poważnie i zastrzelił się w 1897 roku przed hotelem w Grazu, gdzie mieszkała Konopnicka z malarką i przyjaciółką Marią Dulębianką.



Portret Marii Konopnickiej autorstwa Marii Dulębianki

Na 25-lecie pracy pisarskiej (1903 rok) Konopnicka otrzymała w darze narodowym dworek w Żarnowcu koło Krosna na Pogórzu Karpackim.



Muzeum Marii Konopnickiej w Żarnowcu

MYVIMU
MY VIRTUAL MUSEUM

Maria Konopnicka i Maria Dulębianka na werandzie dworku w Żarnowcu

https://www.youtube.com/watch?v=G7h_9NHgWZg

<https://muzeumzarnowiec.pl/wirtualny-spacer/>

<https://muzeumzarnowiec.pl/>

<https://www.youtube.com/watch?v=JRRNTcbrXAo&t=3s>





Maria Konopnicka zmarła na zapalenie płuc 8 października 1910 roku w sanatorium „Kisielki” we Lwowie. Została pochowana 11 października 1910 roku na cmentarzu Łyczakowskim. Pogrzeb stał się wielką manifestacją patriotyczną, w której udział wzięło blisko 50 000 osób.



„U wrót cmentarnych młodzież akademicka wzięła trumnę na ramiona i poniosła ją do tymczasowego miejsca spoczynku: do grobowca śp. prezydenta miasta, Michalskiego. Tu, po odprawieniu przez duchowieństwo modłów żałobnych, przemówił pierwszy Jan Kasprowicz. Znakomity poeta scharakteryzował świetnie twórczość Konopnickiej, zakończywszy piękne to przemówienie słowami:

«W tymczasowym ponoć składamy cię grobie,
bo wolą jest Polski, żebyś spoczęła na Skałce, wśród
mocarzy ci pokrewnych. Ale czy tu, czy tam, do snu
wiecznego twa ziemska ułoży się powłoka, duch twój
pozostanie między nami, dopóki żywi będziemy.
A żywi będziemy, gdyż nie umiera naród, który z łona
swego takich jak ty wydaje bojowników.»”



Krótka charakterystyka twórczości

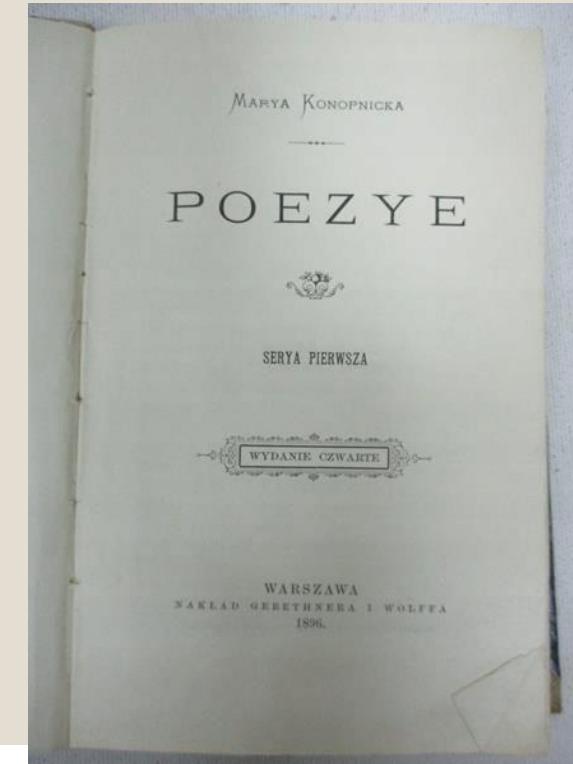
Pierwszy tomik „Poezji” wydała w 1881 roku, następne ukazały się w latach 1883, 1887, 1896.

<https://www.youtube.com/watch?v=Ruz-GUbIBcg>

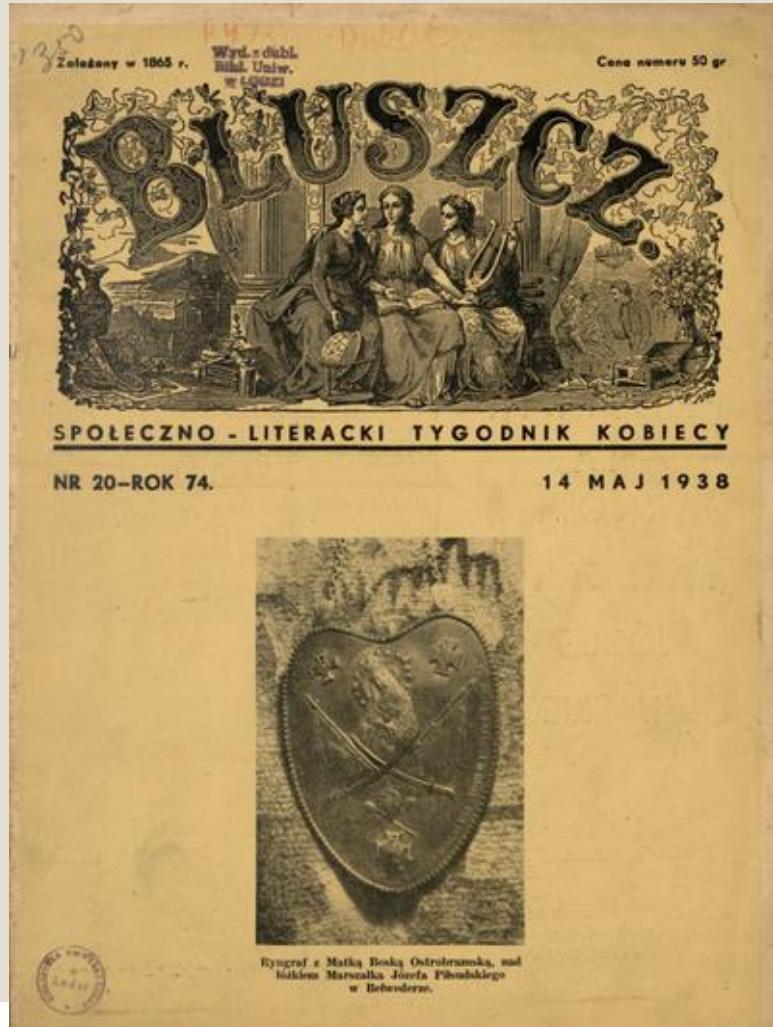
<https://www.youtube.com/watch?v=lnPCXCaxjM>

<https://www.youtube.com/watch?v=oqODHfSr2j4>

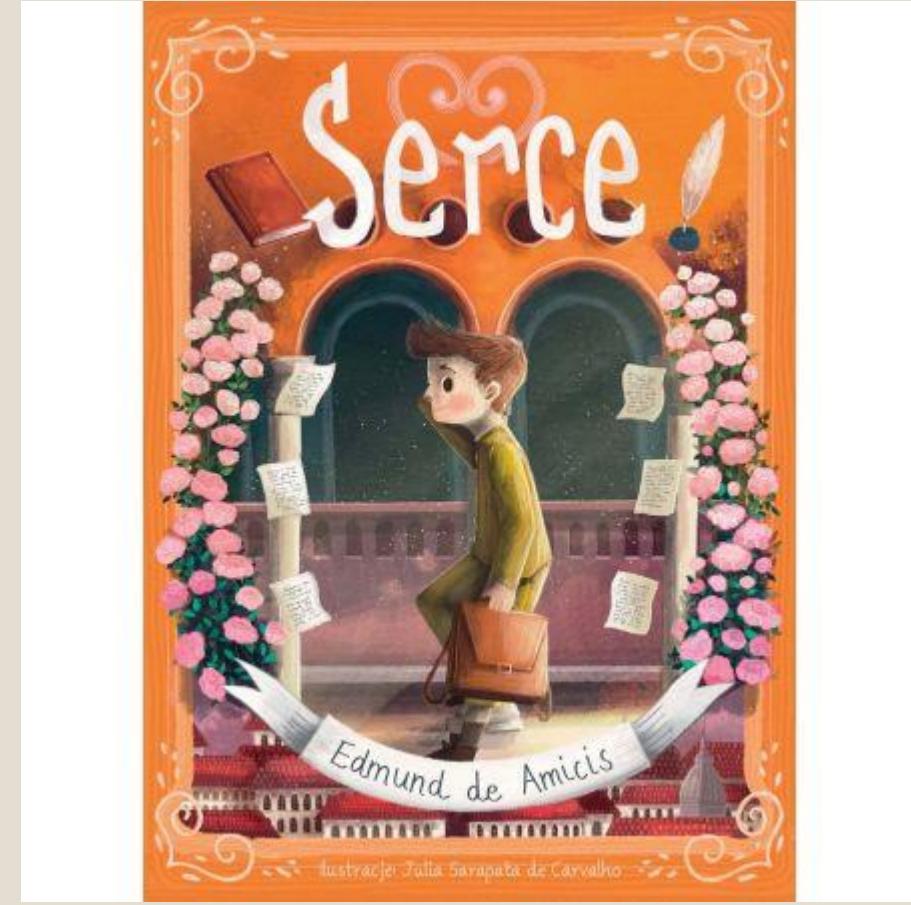
<https://www.youtube.com/watch?v=rf5Cq05nEl8>



W latach 1884–1886 redagowała pismo dla kobiet „Świt”. Współpracowała z tygodnikiem dla kobiet „Bluscz”. Zajmowała się także krytyką literacką, którą uprawiała od 1881 roku, początkowo na łamach „Kłosów”, „Świtu”, „Gazety Polskiej”, „Kuriera Warszawskiego”. Do 1890 roku przeważały artykuły recenzyjne o teksthach współczesnych autorów polskich i zagranicznych.



Maria Konopnicka była poliglotką. Ważną część jej dorobku stanowiły przekłady m.in. poezji Heinricha Heinego czy „Serca” Edmondo De Amicisa.



Maria Konopnicka poświęciła znaczną część swojego dorobku, obejmującego prozę i poezję, specjalnie dla dzieci. Warto wspomnieć utwory: „Śpiewnik dla dzieci”, „O Janku Wędrowniczku”, „O krasnoludkach i o sierotce Marysi”, „Na jagody”, „Szkolne przygody Pimpusia Sadełko”, „Co słonko widziało”.



<https://www.youtube.com/watch?v=yI6YliVmqaM>

<https://www.youtube.com/watch?v=XeJGJ7bWcGk>

https://www.youtube.com/watch?v=3Mmbfrphy_A

<https://www.youtube.com/watch?v=zEnLODXoxlY>

https://www.youtube.com/watch?v=ic1lxkPd_Ks



https://www.youtube.com/watch?v=Z_izGR60qWo

<https://www.youtube.com/watch?v=hHxmm3h7UAc>

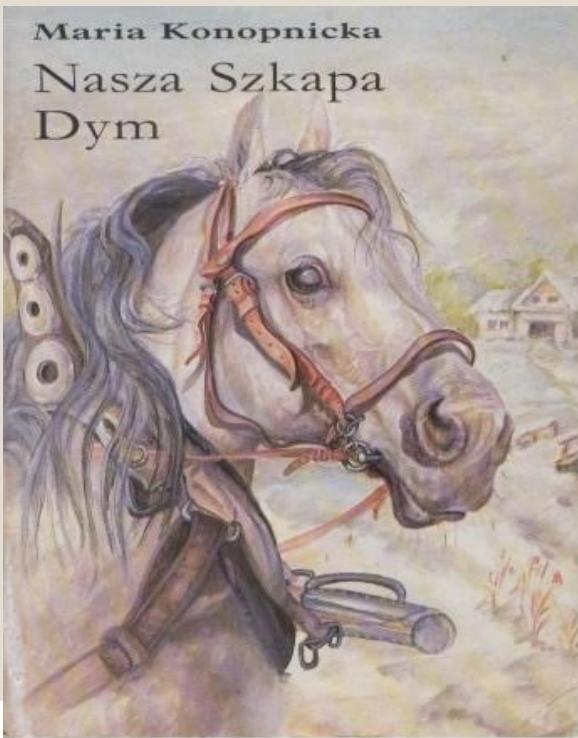
<https://www.youtube.com/watch?v=sixJ7p9HiI4>



Społecznikowskie pasje

Nowele i opowiadania pisała Konopnicka od początku lat osiemdziesiątych XIX wieku aż do śmierci. Początkowo czerpała inspiracje z doświadczeń Prusa i Orzeszkowej, a następnie rozwinęła własne pomysły. Poruszała ważne i trudne tematy społeczne:

- *społeczne antagonizmy, dyskryminacja, krytyka antysemityzmu („Mendel Gdańsk”);**
- *trudny los, nędza, brak perspektyw dzieci z niskich warstw społecznych („Nasza szkapa”);**
- *beznadzieja egzystencji chłopów i miejskiego plebsu („Miłosierdzie gminy”).**



<https://www.youtube.com/watch?v=HA7EvL-d9TM>

<https://www.youtube.com/watch?v=bLkTidHUtU>

<https://www.youtube.com/watch?v=9U28InsxRu0>

Tematy społeczne porusza Konopnicka również w lirykach, między innymi w cyklu poetyckim „Obrazki”, wchodzącym w skład IV tomu „Poezji” oraz w stylizowanych na piosenki ludowe cyklach „Wieczorne pieśni”, „Z łąk i pól” oraz „Na fujarce”. Utwory te wyrażały protest przeciwko cierpieniom człowieka, ubolewanie nad niewolą narodu oraz zawierały obrazy nędzy chłopskiej.

„O miasto! wielki żądz steku i brudu,
Co zwodnym blaskiem przywabiasz zdaleka,
 Powiedz, co spotka i co tutaj czeka
 To ufne, czyste dziecię twego ludu?
 Czy pójdzie ono, jak poszło tysiące,
 Spodlone, w gorzką poniewierkę losu,
 Tak, że ni oczu obrócić na słońce,
 Ni się ośmieli podnieść w niebo głosu?
 Czy znajdzie w tobie ciche przytulenie,
 Jako sierota w braterskiej drużynie?
 O miasto wielkie! na swoje sumienie
 Bierzesz to dziecię!... Czy zginie?”

<https://www.youtube.com/watch?v=QBTDJyMBIcE>

<https://www.youtube.com/watch?v=NJK1Y9qJKLM>

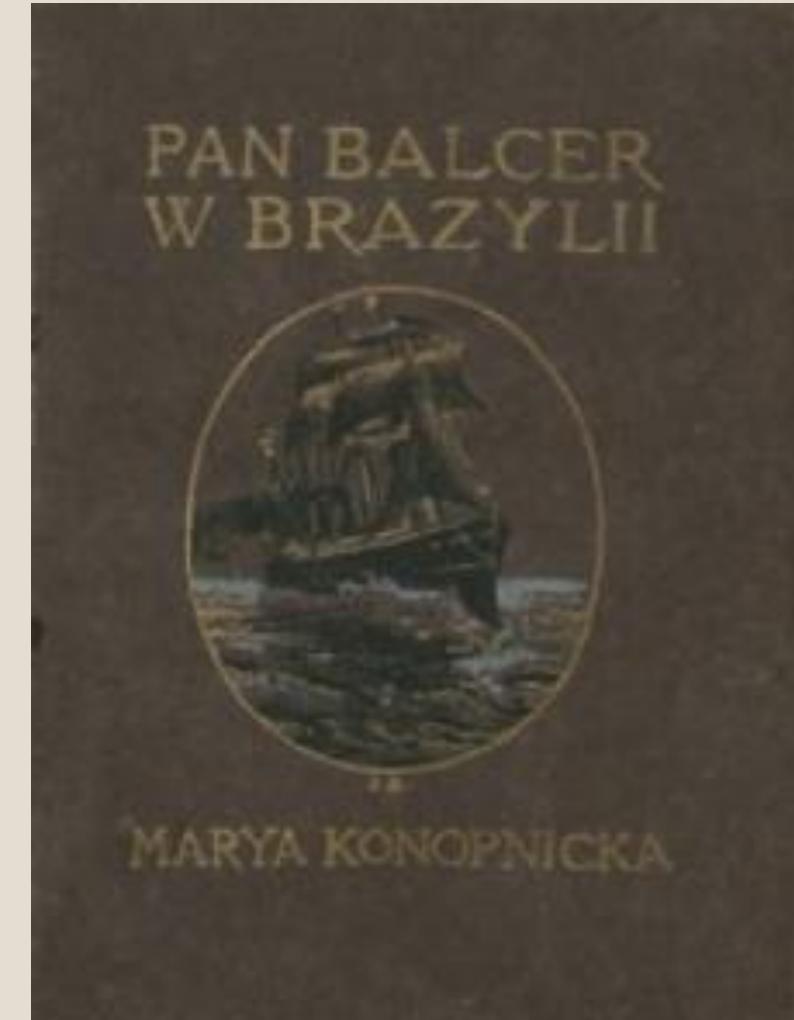
<https://www.youtube.com/watch?v=rf5Cq05nEl8>



„Trumna chłopska” Aleksandra Gierymskiego

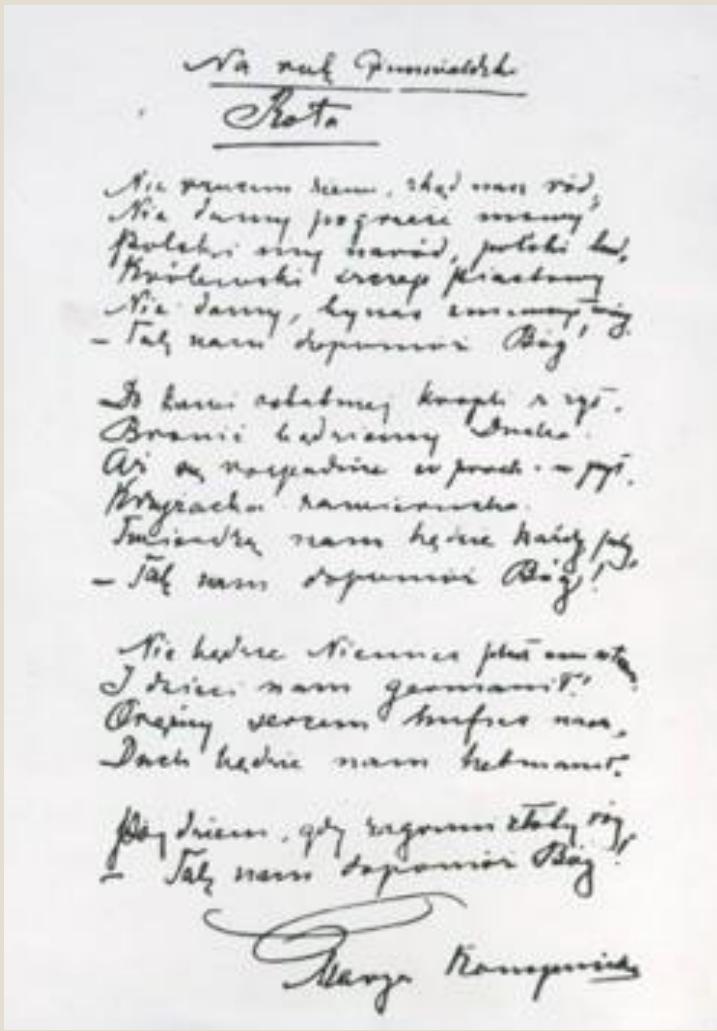
Z kolei temat emigracji zarobkowej poruszyła Maria Konopnicka w poemacie epickim „Pan Balcer w Brazylii”, opublikowanym po raz pierwszy w 1910 roku. Utwór ukazuje – z perspektywy jednego z bohaterów, prostego, ale zaradnego kowala Balcera – losy emigracyjnej tułaczki chłopskiej, którym Konopnicka nadała sens symboliczny: męczeńskiej drogi ludu.

„Oj, głupi naród, i ja też z nim głupi,
Żeśmy swych w świecie szukali wolności!
Oj, źle ten przeda i kiepsko ten kupi,
Kto się na cudze zamieniać jął włości!
Tam, chłopie, próchniej, gdzie Bóg cię wesłupi,
Iżby w swym domu miał belkę z twej kości,
A wiedz, że choć się z Adamem powadził,
Każdemu dawa raj, gdzie go obsadził!...”

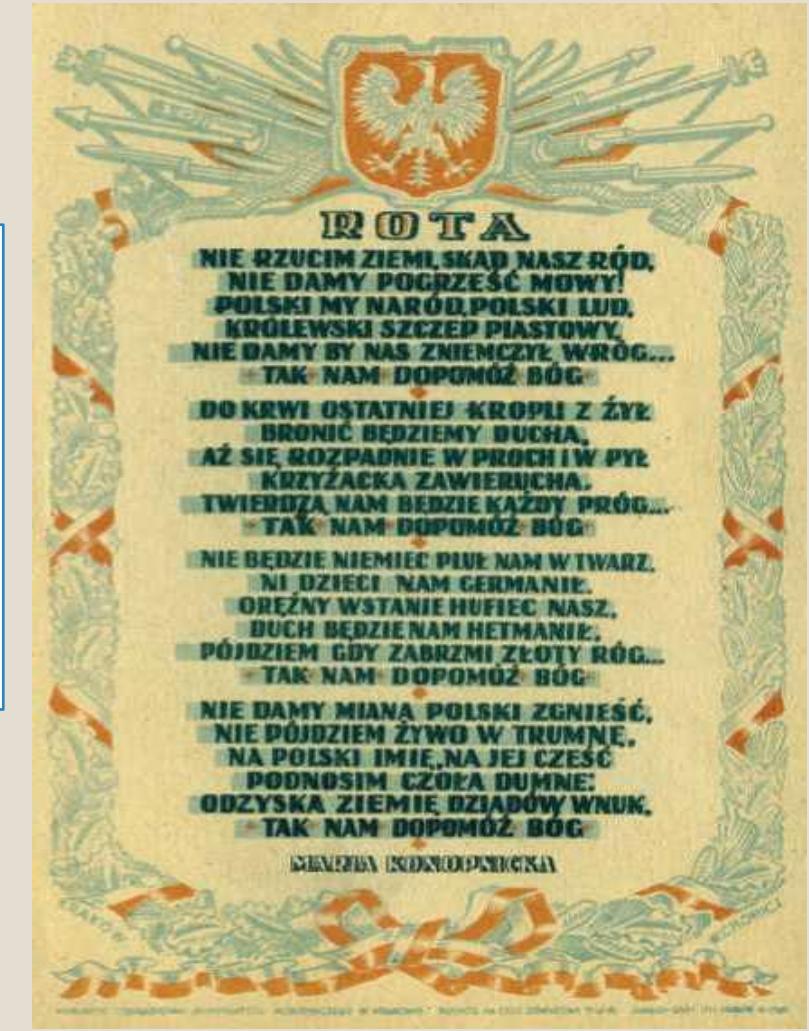


Patriotyczne powinności poetki

https://www.youtube.com/watch?v=PsUIGY_b99M&t=19s



„Tam od Gniezna i od Warty
Biją głosy w świat otwarty,
Biją głosy, ziemia jęczy;
– Prusak dzieci polskie męczy!
Za ten pacierz w własnej mowie,
Co ją zdali nam ojcowie,
Co go nas uczyły matki,
– Prusak męczy polskie dziatki!”



„Rota” została napisana w 1908 r. na Śląsku Cieszyńskim. Pierwszy raz pieśń opublikowano w 1908 r. w „Gwiazdce Cieszyńskiej” (nr 90 z 7 listopada). Powstała pod wpływem oburzenia poetki prześladowaniami polskości w zaborze pruskim i protest przeciwko brutalnej germanizacji.



Początek XX wieku był czasem szczególnego nasilenia polityki germanizacyjnej w Wielkopolsce. „Rota” Marii Konopnickiej doskonale oddała nastroje tamtego czasu, absolutną zaciekłość polskiego oporu i wolę walki do zwycięskiego końca. Utwór jest czterozwrotkową pieśnią hymniczną.

Poszczególne zwrotki oddzielone są dwuliniowym refrenem.

Pierwsza zwrotka jest deklaracją trwania na ziemi przodków („Nie rzucim ziemi skąd nasz ród”), wierności ojczystej kulturze („Nie damy pogrześć mowy”) oraz odwołaniem się do historycznych korzeni polskości („Polski my naród, polski ród. Królewski szczep piastowy”). Zwrotkę zamyka przysięga walki z germanizacją („Nie damy by nas zniemczył wróg!”).



Rugi pruskie – masowe wysiedlenia Polaków i Żydów z paszportem rosyjskim i austriackim z Prus w latach 1885–1890.

Refren („Tak nam dopomóż Bóg”) jest przypieczętowaniem tej przysięgi. Kolejna zwrotka zapowiada walkę do końca, choćby za cenę przelania krwi („Do krwi ostatniej kropli z żył bronić będziemy ducha”) aż do końcowego zwycięstwa („Aż się rozpadnie w proch i pył krzyżacka zawierucha”). Odwołanie do historii konfliktu z Zakonem Krzyżackim jest reakcją na pruską propagandę, która wprost odwoływała się do działań Zakonu przeciwko Królestwu Polskiemu i uznawała Prusy za kontynuację państwa zakonnego. Ostatnia linijka tej zwrotki przypomina o tym, że polski dom i polska rodzina są główną siłą polskiego oporu przeciwko germanizacji („Twierdzą nam będzie każdy próg”).



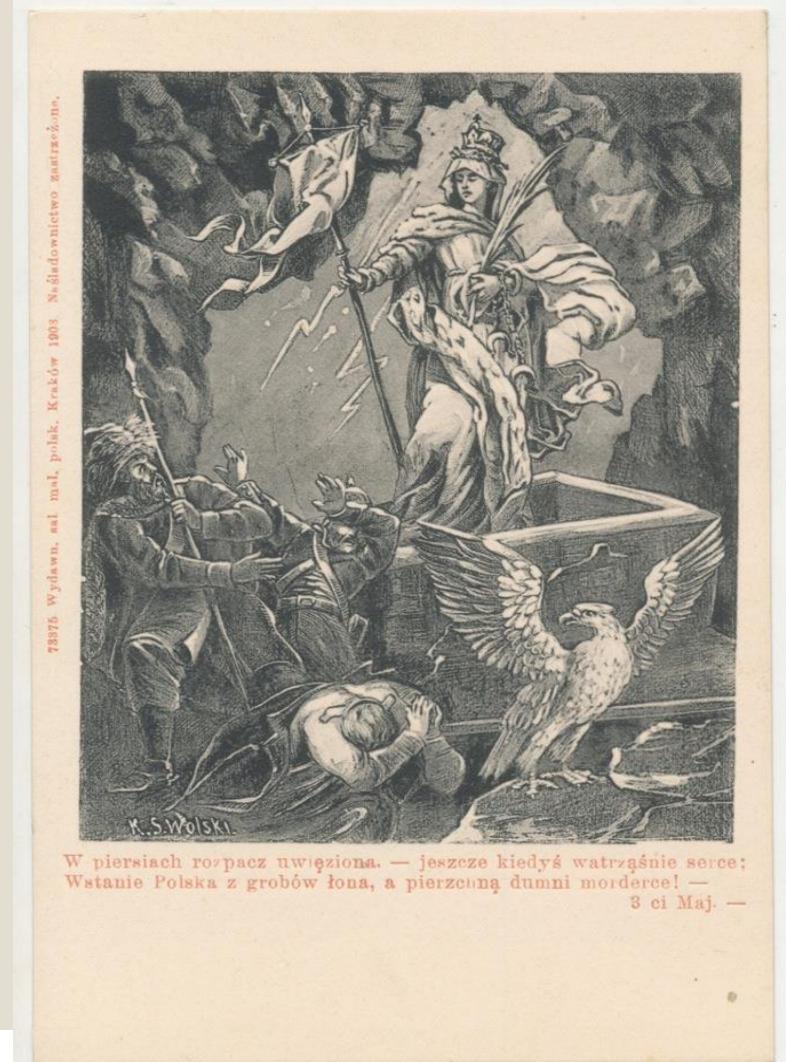
Trzecia zwrotka jest protestem przeciwko pruskiej polityce („Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz i dzieci nam germanił”) oraz zapowiedzią mobilizacji do zbrojnej walki z zaborcą („Orężny stanie hufiec nasz, duch będzie nam hetmanił”). Zwrotkę kończy odwołanie się do jednego z symboli poetyckiego dramatu Stanisława Wyspiańskiego „Wesele” („Pójdziem gdy zabrzmi złoty róg”).



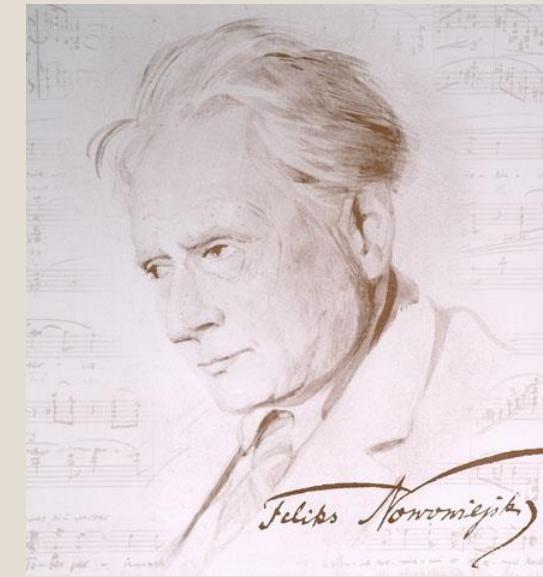
Ostatnia zwrotka to końcowa deklaracja walki Polaków, którzy biernie nie pogodzą się z polityką zaborcy („Nie damy miana Polski zgnieść, nie pójdzieś żywo w trumnę”), przypomnienie dziedzictwa i narodowej dumy Polaków („W Ojczyzny imię i w jej cześć podnieśmy czoła dumne”). Pieśń kończy deklaracja wiary w zwycięski koniec tej walki („Odzyska ziemię ojców wnuk”), którą ostatni refren kolejny raz pieczętuje jako przysięgę.



Michał Drzymała ze swoim wozem



Uroczyste obchody Roku Grunwaldzkiego w 500-lecie bitwy ugruntowały popularność pieśni. Rota wykonana została po raz pierwszy 15 lipca 1910 r. (muzykę skomponował Feliks Nowowiejski) przez chóry z całej Polski podczas odsłonięcia Pomnika Grunwaldzkiego w Krakowie. Okres największej żywotności pieśni przeżywała przed odzyskaniem niepodległości w 1918 r. oraz w czasie stanu wojennego.



Słowa M. Konopnickiej.

ROTA.

Muzyka Nowowiejskiego

Uroczystie

Nie rzu - cim zie - mi, zkad nasz ród, Nie da - my po - grzeć mo - wy, Pol - ski my na - ród,
Pol - ski lud, Kró - le - wski szcze - Pia - sto - wy! Nie da - my by nas zgnę - bit wróg!
Tak nam do po - móz Bóg! Tak nam do - po - móz Bóg! Tak nam do - po - móz Bóg!

Orke. *I i II raz* *Ostatni raz*

II

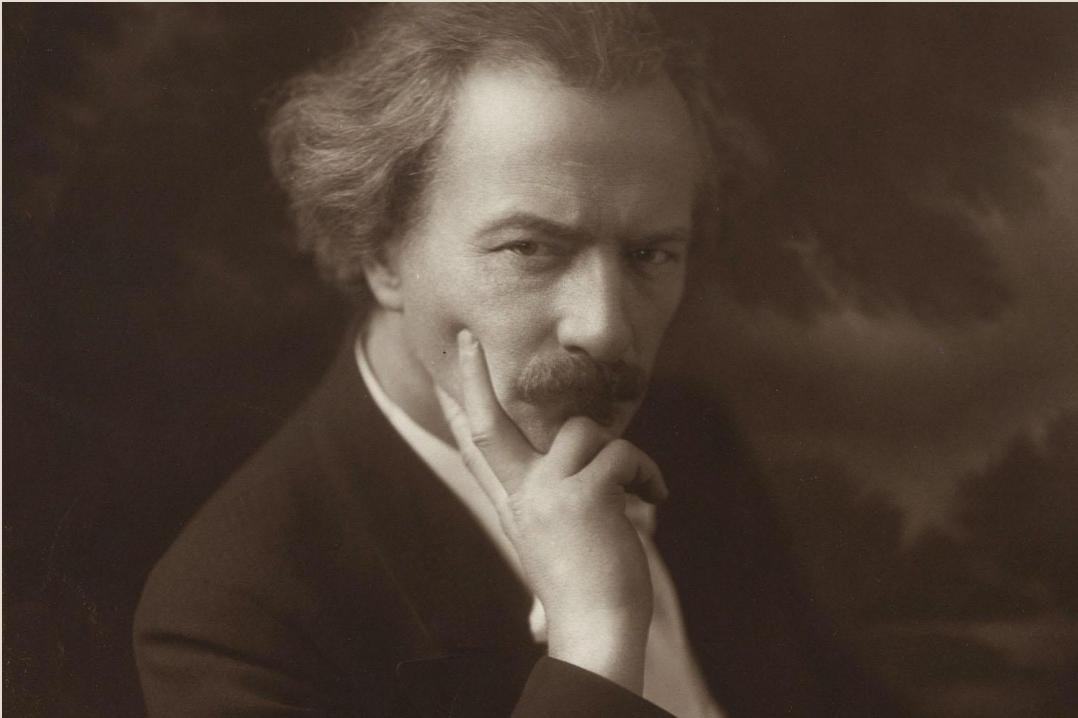
Do krwi ostatniej kropli z żył
J onić będąemy Ducha,
Aż się rozpadnie w proch i pył
Krzyżacka zawierucha.
Twierdzą nam będzie każdy próg,
— Tak nam dopomóż Bóg!



III

Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz,
Ni dzieci nam germaniły,
Orężny wstanie hufiec nasz,
Duch będzie nam hetmanił.
Pójdziem, gdy zagrzmi złoty róg,
— Tak nam dopomóż Bóg!

„Rotą Konopnickiej zmartwychwstawa
Polska dzisiejsza. Należy się jej
za to od narodu pomnik...”
Kazimierz Przerwa - Tetmajer



“Praojcom na chwałę, braciom
na otuchę...”
Ignacy Jan Paderewski

Dziękuję za uwagę



Portret
Marii Konopnickiej

